

Józef Dobosz
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu
doboszjozef@hotmail.com

*Mesco dux Polonie baptizatur*¹ – wejście władztwa piastowskiego do *Respublica Christiana*

ABSTRACT: *Mesco dux Polonie baptizatur – wejście władztwa piastowskiego do Respublica Christiana* (*Mesco dux Polonie baptizatur – the Access of the Piast Power to the Respublica Christiana*). "Poznańskie Studia Slawistyczne" 10. Poznań 2016. Publishing House of the Poznań Society for the Advancement of the Arts and Sciences, pp. 37–50. ISSN 2084-3011.

The article refers to the religious and cultural turning point that took place in the Piast state due to the act of accepting Christianity by the prince Mieszko I (who died in 992) in 966. These issues are presented from the view-point of a controversial interpretation regarding the source foundation and literature, number of which has increased over the decades. The baptism of the historically first Polish ruler was preceded by his marriage with the Czech princess Dobrava (who died in 977), which resulted in the alliance with the Přemyslid monarchy and in the growing connections with Germany along with the conflicts with the Veleti. The consequence of the 966 year's events was the initiating of the Christianization processes in the whole state of the Piasts and its gradual accessing to the circle of Latin culture. In effect, the grounds for the institutional Church were formed, and the Polish aspirations for being a member of Western culture, which have lasted for all the centuries, were established.

KEYWORDS: Piasts (or Piasts' dynasty); prince Mieszko I; Christianity; Christianization; baptism; princess Dobrava; Piasts' monarchy; bishop Jordan

Geneza państwa polskiego, pierwsze dziesięciolecia jego działalności, rządząca dynastia oraz prowadzona przez nią polityka od narodzin historiografii naukowej w XIX stuleciu nieodmiennie wzbudzają zainteresowanie historyków. Początkowo dyskurs koncentrował się wokół początków państwa i dynastii, z czasem przesunął się ku kwestiom społeczno-ekonomicznym, a od XX wieku aktywnie włączyli się doń archeolodzy. Pośród

¹ Taką informację zapisał pod rokiem 966 *Rocznik kapituły krakowskiej* (v. *Najdawniejsze roczniki krakowskie i Kalendarz* 1978: 43).

zagadnień związanych z narodzinami piastowskiego władztwa i jego wejściem do dziejów pisanych nieostatnie miejsce zajmują kwestie odnoszące się do wydarzeń z lat sześćdziesiątych X wieku, których kulminacją był chrzest pierwszego historycznego władcy piastowskiego – Mieszka I. Tradycyjnie zadajemy sobie pytania o motywy i okoliczności decyzji księcia, a także o jej konsekwencje dla młodej struktury państwowej, zarówno bieżące, jak i dalekosiężne. Odpowiedzi, najczęściej w formie mniej lub bardziej udokumentowanych hipotez, formułujemy na gruncie dość skromnej i niejednoznacznej podstawy źródłowej.

1. Świat źródeł pisanych

Chrzest Mieszka pozostał niemal niezauważony przez piszących świadków epoki i gdyby nie merseburski biskup Thietmar i jego kronika, znalibyśmy to ważne wydarzenie z perspektywy znacznie późniejszych przekazów. Odnajdujemy w tym dziele kilka ustępów poświęconych panowaniu Mieszka I (v. Thietmar 1953²), a jeden z nich, zresztą wtrącony przy opisie wydarzeń z pierwszych lat XI wieku jako retrospektywne uzupełnienie, odnosi się do lat ok. 965–992 i ukazuje skrótowo dzieje tego księcia³. Tutaj też dziejopis poświęca niewielki *passus* przyjęciu chrztu przez polańskiego władcę za sprawą żony, pójściu w jego ślady wszystkich poddanych oraz pojawieniu się pierwszego biskupa. Najpierw więc do Mieszka przybywa Dobrawa i dochodzi do ich małżeństwa, następnie dochodzi do chrztu Piastowica, potem zaś przychodzi na świat ich syn – Bolesław Chrobry (Thietmar 1953: 218–219). Tym tropem podążyli właściwie wszyscy kronikarze polscy, którzy opisywali wydarzenia z lat

²Strony 58–59 (o podporządkowaniu Mieszka przez margrabiego Gerona), s. 88–93 (o bitwie pod Cedynią w 972 roku i zjeździe w Kwedlinburgu w 973 roku); s. 148–149 (o obecności Mieszka w 984 roku w Kwedlinburgu), s. 155–163 (wydarzenia od podarowania Ottonowi III wielbłąda w 985 roku do zajęcia Śląska przez Mieszka w 990 roku), s. 218–226 (wydarzenia związane z chrztem oraz stosunki rodzinne pierwszego historycznego Piasta).

³Opisując wydarzenia z początku XI wieku, kronikarz podkreśla, że: „Ponieważ nie mogę przedstawić kolejno tego wszystkiego, co podług planu dzieła powinno być napisane, nie wstydzę się powrócić do niektórych spraw poniżej. (...) Dlatego przedstawię resztę czynów znakomitego księcia Polan Mieszka, o którym pisałem szeroko w poprzednich księgach” (Thietmar 1953: 218–219).

966–968 aż do Jana Długosza, który dał własną, pełniejszą wizję dziejów państwa piastowskiego w początkowym okresie jego istnienia. Anonim tzw. Gall⁴ powtórzył więc w zasadzie to, co wiedział już Thietmar, ale u niego kolejność zdarzeń wyglądała następująco: najpierw Mieszko wyraził zgodę na zmianę religii, następnie Dobrawa przybyła do kraju Polan, potem nastąpił chrzest, po nim małżeństwo i wreszcie przyjście na świat Bolesława Chrobrego. Biskup merseburski nie był zdziwiony małżeństwem chrześcijanki i poganina, a piszący sto lat później Anonim tzw. Gall nie mógł już tego zaakceptować i opisał rzecz zgodnie z duchem swych czasów. Nasz pierwszy kronikarz dodał też jeszcze jeden wątek, nieznamy poprzednikowi – mianowicie napisał, że Mieszko do siódmego roku życia był ślepy i w dniu postrzyżyn w cudowny sposób odzyskał wzrok. Miał to być znak nawrócenia się w przyszłości polańskiego władcy i jego ludu⁵. Nie wspomniał natomiast o pierwszym biskupie polskim – Jordanie.

Kolejni dziejopisowicze właściwie nie zaburzyli porządku rzeczy ustalonego przez Anonima zwanego Gallem ani nowymi szczegółami, ani sposobem wykładu. Mistrz Wincenty, szerzej znany jako Kadłubek⁶, powtórzył Gallową wizję przyjęcia chrztu przez Mieszka bez zastrzeżeń, podlewając ją dość obficie sosem metafor. Odnajdziemy w tej erudycyjnej kronice, mieszczącej się w nurcie uczoności renesansu XII wieku, opowieść o ślepotcie małego Mieszka (nieco skróconą w stosunku do przekazu Galla) i cudownym odzyskaniu przezeń wzroku. Dalej dowiadujemy się o jego „zaślepieniu”, czego wyrazem miało być posiadanie siedmiu żon, a raczej nałożnic, które oddalił wiążąc się z Dobrawą. Ów związek właśnie doprowadził do „laski chrztu”, a w ślad za nim do przyjęcia chrześcijaństwa przez jego poddanych (Mistrz Wincenty tzw. Kadłubek 1994: 36–38,

⁴Warto zwrócić uwagę na odzywającą w ostatnich latach dyskusję nad pochodzeniem naszego pierwszego kronikarza i samym jego dziełem. Obecnie tropy prowadzą do Italii jako miejsca pochodzenia Anonima tzw. Galla, czasem wskazuje się też na Bamberg, w odróżnieniu od dawniejszego poszukiwania jego ojczyzny w świecie romańskim bądź na Węgrzech – starszą literaturę zestawia Dąbrowski (1964: 26–42), współcześnie w dyskusji uczestniczą m.in. Tomasz Jasiński, Jarosław Wenta, Edward Skibiński (Anonim tzw. Gall 1952; Anonim tzw. Gall 1989 lub inne wyd.).

⁵Cf. Anonim tzw. Gall 1989: 18–19 (tu o przybyciu Dobrawy, chrzcie i małżeństwie oraz jego owocu czyli Bolesławie) oraz Anonim tzw. Gall 1989: 16–18 (o ślepotcie małego Mieszka, cudownym odzyskaniu wzroku oraz przepowiedni chryścianizacji kraju Polan).

⁶O kronikarzu i jego dziele v. Dąbrowski 1964: 70–83, który zestawia starszą literaturę; ostatnio: Kürbis 1992.

49–50). Piszący z perspektywy schyłkowego rozbitcia dzielnicowego kronikarz wielkopolski starał się trzymać linii wytyczonej przez mistrza Wincentego, ale swój wywód o chrzcie Mieszka opatrzył datami. W świetle tego przekazu kwestia ta wyglądała następująco:

Ten Mieszko w siódmym roku życia swego zrządzeniem boskim otrzymał światło oczu. I wreszcie roku Pańskiego 931 pojął za żonę Dobrochnę, siostrę św. Wacława. W roku następnym za namową żony i pod tchnieniem łaski boskiej przyjął chrzest z całym ludem lechickim, czyli polskim. Z tej żony w roku 937 zrodził syna, któremu na chrzcie świętym kazał nadać imię Bolesław, w roku zaś Pańskim 938 ustanowił Jordana biskupem Polski (*Kronika Wielkopolska* 2010: 55).

Daty roczne to dowolna kombinacja kronikarza lub też jakieś trudne do określenia błędy kopisty.

Wydarzenia związane z chrztem Mieszka i jego okolicznościami skrótowo omawiają też dwie kroniki proveniencji śląskiej – *Kronika polska* (polsko-śląska) oraz *Kronika książąt polskich*. Pierwsza z nich opisuje odsunięcie przez księcia siedmiu żon (tutaj *septem pelices* – a więc siedem nałożnic czy też konkubin) i małżeństwo z Dobrawą, następnie chrzest w roku 966; zwraca również uwagę na znaną nam już opowieść o cudownym odzyskaniu wzroku przez Mieszka (*Kronika polska* 1878: 616)⁷. Druga natomiast rozpoczyna opowieść od ślepoty małego księcia i jej symboliki, by przejść do odtraconych siedmiu żon i zakończyć małżeństwem Mieszka z Dobrawą i przyjęciem chrztu (oba wydarzenia opatrzone są wspólną datą – 966) (*Kronika książąt polskich* 1878: 437–438, o źródle tym więcej: Dąbrowski 1964: 165–168). Oba przekazy są zbieżne z wcześniejszymi dziełami naszej historiografii, zwłaszcza z Anonimem tzw. Gallem oraz mistrzem Wincentym i w zasadzie niewiele wnoszą do naszej wiedzy o wydarzeniach około roku 966. W odróżnieniu od starszych wzorców podają jednak roczną datę chrztu. Natomiast Dzierżwa w krótkiej zapisce podaje informacje o odsunięciu przez Mieszka owych siedmiu żon (nałożnic), jego małżeństwie z córką czeskiego księcia Dąbrówką oraz nawróceniu się, nadmieniając, że wie o tym z jakichś bliżej nieokreślonych roczników polskich (*Kronika Mierzwy* 1872: 188)⁸.

⁷ O tym zabytku średniowiecznego piśmiennictwa v. Wielgosz 2001: 233–252.

⁸ Na temat tego XIV-wiecznego dzieła v. Dąbrowski 1964: 120–122, pełniej Banaszkiewicz 1979, a także Skibiński 2001: 225–232.

Jan Długosz, który podał rozbudowaną narracyjnie, choć mocno anachroniczną wizję wydarzeń z lat 965–966, dokonał w zasadzie syntezy wszystkich dotychczasowych przekazów, doprawiając je więcej niż szczyptą własnych domysłów. W zapisach datowanych na rok 965 ukazał okoliczności małżeństwa polskiego księcia z Dobrawą oraz przyjęcie przezeń chrztu, zaś na rok 966 ukształtowanie jednym aktem całego polskiego Kościoła. W świetle tego przekazu rysuje się następujący przebieg wydarzeń: Mieszko usunął siedem nałożnic, a następnie wysłał poselstwo do czeskiego księcia Bolesława w sprawie małżeństwa z jego córką Dobrawą; Przemysłida dał odpowiedź, że Mieszko musi przyjąć wiarę chrześcijańską, by otrzymać rękę jego córki, w podobnym tonie odpowiedziała sama Dobrawa; książę Polan zwołał naradę w kwestii przyjęcia chrztu i pod wpływem Opatrzności Bożej podjęto decyzję o przyjęciu nowej religii; po tych wydarzeniach wysłano kolejne poselstwo do Czech, które uzyskało zgodę na małżeństwo, w wyniku czego nastąpiło uroczyste przybycie Dobrawy do Gniezna i po chrzcie księcia zawarty został związek małżeński Dobrawy i Mieszka. Tutaj właśnie mamy informację, że książę piastowski „przyjął w Gnieźnie chrzest święty”⁹, którego konsekwencją było zbudowanie w 966 roku, według relacji Długosza, całego polskiego Kościoła. Na jego struktury miały się składać dwie metropolie (gnieźnieńska i krakowska) oraz dalszych siedem diecezji (poznańska, wrocławska, płocka, wrocławska, kamieńska, lubuska oraz chełmińska) – tempo zmian było więc w świetle informacji kronikarza ogromne, wiemy jednak, że Długoszowa relacja trąci prezentyzmem (Długosz 2009: 244–247).

Przekazy kronikarskie uzupełniają zapiski rocznikarskie o datację, ale roczniki polskie, wokół których od dwóch stuleci nie zamiera dyskusja, to – podobnie jak kroniki – niebezpośredni świadkowie wydarzeń z lat sześćdziesiątych X stulecia. W znanych nam dzisiaj postaciach pochodzą z wieków XII–XV, choć, być może, niektóre z nich oparte są na starszych podstawach¹⁰. W sumie zawierają one sporo wzmianek o wydarzeniach

⁹Wydarzenia te opisuje Długosz (2009: 241–243). V. Dobosz 2010: 85–94; 2012: 99–109.

¹⁰Nie przytaczamy tutaj pełniejszych informacji o stanie badań nad polską annalistyką, gdyż wymagałoby to dużego artykułu przeglądowego, tymczasem v. Dąbrowski 1964: 44–69, który zbiera starsze dociekania, oraz Dobosz 2002: 25–26 i Drelicharz 2003 w kwestii nowszej literatury.

z lat 965–968, ale są to krótkie notatki, ukazujące przybycie Dobrawy, chrzest Mieszka i narodziny ich syna Bolesława (późniejszego Chrobrego). W rocznikach z Wielkopolski odnajdujemy też zapiski o przybyciu biskupa Jordana (datowanym na rok 968), natomiast późniejsze roczniki z Małopolski akcentują ordynację na biskupstwo krakowskie Prohora (zaznaczone pod opisem roku 968, 969 lub 970)¹¹. Niektóre, jak *Rocznik Sędziwoja z Czechla*¹² (autor był mniej więcej rówieśnikiem Jana Długosza), podały nieco bardziej rozbudowane informacje o chrzcie. Sędziwój tak pisał o interesujących nas wydarzeniach: „Anno domini nongentisimo 65 Dobrochna Wrathislai ducis Bohemie filia et soror sancti Wenczeslai desponsatur Meskonii filio ducis Zemomysl, qui Mesca cecus natus fuit et Prage baptisatus divino miraculo lumen recepit” (*Rocznik Sędziwoja* 1872: 872). Zapiska jest krótka, choć interesująca, gdyż wskazuje Pragę jako miejsce chrztu Mieszka. Jej autor streścił wydarzenia w następujący sposób: w 965 roku Dobrawa poślubiła Mieszka, który ochrzcił się w Pradze; prawidłowo, zgodnie z przekazem Anonima tzw. Galla, Sędziwój określił Mieszka jako – niewidomego przez pierwsze lata po urodzeniu – syna Siemomysła. Autor zmienił jednak imię jego wybranki na Dobrochna i najwyraźniej pomylił imię jej ojca (którym był w rzeczywistości nie Wratisław, a Bolesław I Srogi). Następstwo w czasie jest więc takie jak u Thietmara: najpierw małżeństwo, potem chrzest księcia Mieszka. Skąd zaczerpnął rocznikarz informację o chrzcie w Pradze, trudno rozstrzygnąć, być może wzorcem były tutaj wydarzenia z roku 1386 i przybycie pogańca Jagiełły po chrzest na dwór przyszłej małżonki? Na podstawie połączenia przekazów kronikarskich i rocznikarskich¹³ historycy zbudowali model przebiegu wydarzeń związanych z chrztem Mieszka, ustalając ich kulminację na rok 966.

¹¹ Więcej o zapiskach rocznikarskich na temat wydarzeń z lat 965–968: Dobosz 2002: 25–32.

¹² Sędziwój żył w latach 1410–1476 (v. Drelicharz 1996: 394–399), o jego dziele ostatnio: Drelicharz 1993: 141–147.

¹³ Badania te swego czasu podsumowała Kürbis (1988: 97–114), cf. Dobosz 2002: 24–40.

2. Co na to współczesna historiografia?

Chrzest Mieszka jest od wielu dziesiątków lat wyzwaniem dla historyków przynajmniej z kilku powodów. Po pierwsze wynika to z kruchej podstawy źródłowej – faktu chrztu polańskiego władcy właściwie nie zauważyły, jak mogliśmy się przekonać, przekazy z epoki, w której żył. Po drugie informacje zawarte w tych, najczęściej późnych przekazach kronikarskich i rocznikarskich, czasami znacząco się między sobą różnią: zapisy kronikarskie rozłożeniem akcentów i kolejnością zdarzeń, a przekazy rocznikarskie, w większości z XIII–XV wieku, niekiedy zadziwiającymi rozbieżnościami w datach. Po trzecie zaś zintensyfikowane, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, badania archeologiczne wciąż dostarczają nowych i interesujących materiałów do rozważań o wczesnych dziejach dynastii i państwa piastowskiego (w tym najstarszego polskiego Kościoła) (cf. Janiak, Stryniak 1998; Kara 2000: 55–68; 2004: 253–317; Kurnatowska 2001, 2002, 2008: 137–152, 2009; Kóćka-Krenz 2007: 7–44, 2011; Buko 2011; Wyrwa 2014) i zmuszają historyków do stawiania niektórych pytań na nowo, a czasem nawet do reinterpretacji pewnej i, wydawałoby się, dobrze już ugruntowanej wiedzy.

W sumie można powiedzieć, że potrafimy nieźle rozpoznać kontekst historyczny przyjęcia chrztu, który przypada na czasy narodzin i cementowania podstaw tzw. pierwszej monarchii piastowskiej, nakładając się na rozwój *Christianitas* w X stuleciu. Regularne kontakty z chrześcijańskimi konstruktami politycznymi wprowadzają władcę piastowskiego w krąg ówczesnej *Christianitas* i jest tylko kwestią czasu zmiana postawy religijnej. Obserwujemy więc przesuwanie się na wschód (na obszary Połabia) Rzeszy, krzepnięcie pogańskich Słowian połabskich i rozwój państwa polańskiego ku północnemu zachodowi. Być może tak rysujące się relacje geopolityczne w Europie Środkowej prowadziły do sojuszu Piastów z Przemyslidami, przypieczętowanego małżeństwem Mieszka z córką tamtejszego chrześcijańskiego władcy Bolesława I – księżniczką Dobrawą. Owa sytuacja polityczna mogła przyspieszyć (stymulować) decyzję Mieszka o przyjęciu nowej religii. Kolejność wydarzeń byłaby następująca: sojusz z Czechami, przybycie Dobrawy (965), małżeństwo Mieszka i Dobrawy, chrzest (966). Dynamiki procesowi zakorzenienia się chrześcijaństwa w kraju Polan nadaje przybycie pierwszego biskupa Jordana

w 968 roku i jego wczesne działania misyjne. Tym samym przechodzimy od chrztu księcia i związanych z nim elit do początku mocno rozciągniętego w czasie procesu chrystianizacji całego piastowskiego władztwa¹⁴.

Jak więc postrzegać przyjęcie przez Mieszka I chrztu i wejście jego kraju do ówczesnej *Christianitas*? Rozwój terytorialny państwa polańskiego u progu drugiej połowy X wieku sprawił, że dość niespodziewanie dostało się ono na karty historii „pisanej”. Ekspansja ku północnemu zachodowi spowodowała jego wejście w orbitę polityki połabskiej, pośrednio czeskiej, a przede wszystkim niemieckiej. Dążność do opanowania Pomorza ze Szczecinem i Wolinem wywołała konflikt z Wioletami, których politycznie wspierali czescy Przemyslidzi. Porażka tego przedsięwzięcia, po opanowaniu Lubusza, przyczyniła się do zmiany kierunku polityki Mieszka I. Celem stało się rozbitcie sojuszu czesko-wieleckiego poprzez zadziergnięcie więzi politycznych z Przemyslidami, do czego doszło już w 965 roku. Fakt ten odnotowano w źródłach jako przybycie do Polski Dobrawy, córki władcy Czech. Niezależnie od wymowy skąpych i trudnych do interpretacji przekazów źródłowych Mieszko podjął brzemienne w skutkach i dalekowzroczną decyzję: przyjął – jak chce spora część kronikarzy, za namową swej chrześcijańskiej małżonki – chrzest. Wokół tego epokowego postanowienia narodziła się wielka dyskusja w historiografii, której tutaj nie sposób zreferować. Jako jej konstatacja musi nam wystarczyć zdanie, że historycy ciągle spierają się o podstawowe kwestie z tym związane, takie jak: motywy i okoliczności chrztu, jego miejsce, rola księżęcej małżonki, a nawet dokładny czas¹⁵.

Dla nas najważniejsze jest to, że w 966 roku pogański władca Polan sam przyjął nową wiarę i pociągnął za sobą najbliższe otoczenie. Czy zdecydowały o tym względy polityczno-prestiżowe, wpływ Dobrawy,

¹⁴ Okoliczności chrztu Mieszka, towarzyszące im wydarzenia, sytuację zewnętrzną oraz badania nad narodzinami i pierwszymi dziesięcioleciaми państwa piastowskiego zestawiają i podsumowują: Tymieniecki 1962; Łowmiański 1973: 310–621 oraz Labuda 1987–1988; v. także Jasiński 2007: 7–18 oraz biografie Mieszka I: Strzelczyk 1992; Labuda 2002; Urbańczyk 2008, 2012.

¹⁵ Starszą literaturę do kwestii chrztu Mieszka I zestawia Dowiat (1961: 203–216); v. także Bogdanowicz 1966: 5–64; Łowmiański 1973: 575–580; Samsonowicz 2008; Ożóg 2015. Warto ciągle odwoływać się do klasycznej rozprawy Abrahama (1962). V. także zestawienie dociekań nad wczesnym Kościołem polskim: Dobosz 2002: 17–60. Pomijam tutaj inne opracowania, gdyż ostatnio badania zestawili i omówił Sikorski (2011: 107–129, 2012ab).

czy też stała za tym chęć zbudowania dla krzepnącego organizmu wczesnopaństwaowego skuteczniejszej płaszczyzny centralizacyjnej, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć. Najistotniejsze jest, że najpierw w otoczeniu Dobrawy, a potem po chrzcie Mieszka przybyła do kraju nad Wartą pewna grupa duchownych, która rozpoczęła dzieło chrystianizacyjne. Sam chrzest polańskiego władcy dokonał się raczej w którejś z jego głównych siedzib, choć sugerowano, że stało się to gdzieś za granicą, np. w Pradze czy Ratyzbonie. Dzisiaj możemy powiedzieć, zestawiając dociekania historyków i wyniki prac archeologów, iż doszło do tego w „trójkacie” Gniezno – Ostrów Lednicki – Poznań. Chociaż każde z tych miejsc ma wśród uczonych swych zagorzałych zwolenników, wydaje się jednak, że Mieszko mógł przyjąć chrzest w Poznaniu. Wzmacniają to najnowsze odkrycia archeologiczne na poznańskim Ostrowie Tumskim – datowany na początek drugiej połowy X wieku zespół sakralno-pałacowy, wskazywany jako siedziba Dobrawy i Mieszka. Zważywszy na czynną jeszcze wówczas w Gnieźnie pogańską świątynię oraz niejednoznaczność interpretacyjną wokół najstarszych relikwów architektury sakralno-pałacowej na Ostrowie Lednickim, można założyć, że polański książę na miejsce pobytu wybrał dla swej chrześcijańskiej małżonki właśnie Poznań. Tutaj też powstały pierwsze obiekty architektury sakralnej oraz odbył się chrzest księcia i jego bezpośredniego politycznego zaplecza, a także po jakimś czasie rozpoczęto budowę pierwszej polskiej katedry (cf. Dobosz 2016; Sikorski 2012b: 223).

Lata 965–966 to zatem początek sekwencji wydarzeń, które doprowadziły do chrystianizacji poddanych dynastii piastowskiej, a co za tym idzie do zbudowania struktur kościelnych (z czasem z pełną hierarchią) i wprężenia ich w system ówczesnego państwa. Przyniosło to rozmaite konsekwencje, na czele z wejściem młodego podówczas państwa piastowskiego w orbitę kultury zachodniej (łacińskiej). Zmieniło się więc, czy raczej zmieniało się pod wpływem chrześcijaństwa, oblicze kulturowe piastowskiej dziedziny, a to pociągało za sobą przeobrażenia polityczne i ustrojowe, a następnie społeczne i gospodarcze. Polska stawała się istotnym fragmentem rozrastającej się w X wieku „Rzeczypospolitej Chrześcijańskiej” (*Respublica Christiana*), będąc jej częścią związaną religijnie z Rzymem, politycznie zaś poszukującą swej pozycji w ramach systemu nowych monarchii środkowoeuropejskich.

Brzezienna w skutki decyzja Mieszka I o przyjęciu chrztu, podjęta w roku 966 zaowocowała niespodziewanie szybkim powołaniem pierwszego biskupstwa. Stało się to w 968 roku, co odnotowały niektóre przekazy rocznikarskie. Czy pomógł w tym Mieszkowi cesarz Otton I z wdzięczności za pokonanie grafa Wichmana w roku 967 (Jasiński 2011: 13–33), jak się ostatnio sugeruje, czy może była jakaś inna przyczyna wysłania do państwa Polan biskupa, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć. Okoliczności przybycia do kraju nad Wartą biskupa Jordana nie są bliżej znane, a jego status prawny od wielu dziesięcioleci stanowi podstawę do formułowania przez historyków Kościoła rozmaitych hipotez. Nie wchodząc w zawilości, których pełne są dysputy uczonych, możemy powiedzieć z pewnością, że w wyniku chrztu i korzystnej dla Mieszka w następnych latach konfiguracji politycznej w kręgach papieskich i cesarskich zapadła decyzja o powołaniu biskupa dla kraju rządzonego przez Piastów. Przy obecnym stanie wiedzy (v. Sikorski 2011, 2012a) nie sposób rozstrzygnąć sporu, czy był to biskup misyjny, terytorialny, czy może bezpośrednio podporządkowany kościelnie Stolicy Apostolskiej (egzymowany). Wszystko wskazuje na to, że od 968 roku Jordan obejmował swą kościelną jurysdykcją cały obszar Polski Mieszkowej, a więc Wielkopolskę, Pomorze Gdańskie, ziemię lubuską, a także Mazowsze i tereny środkowopolskie (późniejsze ziemie sieradzka i łęczycka) oraz najpewniej – podbijane właśnie – Pomorze Zachodnie. Był więc biskupem polskim w szerszym znaczeniu tego słowa (czyli nie tylko wielkopolskim) i całe państwo piastowskie stanowiło jego diecezję terytorialną. Fundatorem tego pierwszego polskiego biskupstwa był niewątpliwie Mieszko, możemy też domyślać się, że w tej kwestii pewną rolę odegrała księżna Dobrawa. W ten sposób nie tylko rozpoczęto chrystianizację, ale i budowę podwalin Kościoła instytucjonalnego.

Od przynajmniej dwóch stuleci trwa w historiografii dyskusja, a niekiedy nawet spór, o to, czy i gdzie miał siedzibę pierwszy polski biskup. Ostatnio przybrała ona szczególnie na sile ze względu na nowe odkrycia archeologiczne, zwłaszcza na poznańskim Ostrowie Tumskim. Ponieważ decyzja o przyjęciu chrześcijaństwa zapadła stosunkowo szybko (nie wiemy o jakimś dłuższym procesie przygotowawczym do aktu chrztu z 966 roku), więc trudno domniemać, że Mieszko zdołał przygotować odpowiednie zaplecze dla przybyłego w 968 roku Jordana (np. budowla sakralna – katedra). Trzeba też pamiętać, że piastowski władca zarządził

sporym już wówczas terytorium państwa nie z jednego miejsca (stolicy w dzisiejszym znaczeniu tego słowa), ale sprawował władzę poprzez objazdy. Stolica była więc formalnie tam, gdzie władca i jego otoczenie (świta, dwór?), a szczególną rolę odgrywały tu wielkie grody państwowe (Gniezno, Poznań, Giecz, Ostrów Lednicki, Grzybowo i inne). Wraz z księciem musiał poruszać się jego biskup, który zaczynał dopiero w pogańskim kraju dzieło nawracania na chrześcijaństwo, dokonywane pod osłoną władcy. W świetle tego, co powiedzieliśmy wcześniej, piastowski dynasta miał jednak miejsce, które szczególnie wyróżniał. Źródła z drugiej fazy panowania Mieszka I wyraźnie definiują je jako *Gnezdun Civitas* czy *Civitas Schinesghe*, czyli Gniezno, gdzie w czasach Chrobrego złożono ciało świętego Wojciecha. Wszystko wskazuje jednak na to, że za życia księżnej Dobrawy główna rezydencja znajdowała się w Poznaniu i zapewne tu najczęściej przebywał biskup Jordan i tu zaczęto budować nie tylko zespół sakralno-pałacowy, ale i pierwszą polską katedrę (Wetesko 2009: 76–96; Kóčka-Krenz 2011) (kwestię chronologii jej wznoszenia pozostawiam na marginesie tego tekstu). Po śmierci Dobrawy w 977 roku i powtórnym małżeństwie Mieszka (z Odą w 980 roku) sytuacja zmieniła się i przywrócono centralną rolę Gnieznu (Dobosz 2015: 63–75). Zapewne dlatego w 1000 roku, jak pisze biskup merseburski Thietmar, gdy cesarz Otton I przybył do Gniezna, „tamtejszy biskup Unger przyjął go z wielkim szacunkiem i wprowadził do kościoła” (Thietmar 1953: 78)¹⁶. Tenże dziejopis wyraźnie podkreśla, że diecezja Ungera przed rokiem 1000 obejmowała „cały ten kraj”, czyli kraj Mieszka, a potem Bolesława. Można założyć, że pierwsi dwaj biskupi – Jordan od 968 roku i jego następca Unger od około 982/984 roku rezydowali w Poznaniu (ściślej na Ostrowie Tumskim), przynajmniej do wydarzeń, w centrum których stanął święty Wojciech. Podstawowym ich zadaniem była misja chrystianizacyjna realizowana wspólnie z władcą i pod jego ochroną, o której znamienne pisał Thietmar: „Ich pierwszy biskup Jordan ciężką miał z nimi pracę [mieszkańcami kraju Mieszka – J.D.], zanim, niezmordowany w wysiłkach nakłonił ich słowem i czynem do uprawiania winnicy Pańskiej” (Thietmar 1953: 83).

¹⁶ Niżej kronikarz nazywa biskupa Ungera poznańskim, ale już w kontekście zmian, jakie zaszły po zjeździe gnieźnieńskim.

* * *

Chrzest Mieszka (chrzest jednostki) był w istocie aktem kamykiem, który uruchomił lawinę (jaką była chrystianizacja), ale najczęściej przyjmuje się, że akt chrztu władcy tak czy inaczej pociągał za sobą chrystianizację (przynajmniej formalną) jego ludu. Był to więc swoisty akt założycielski nowej religii i jednocześnie symbol chrystianizacji Polski. Chrzest i proces chrystianizacji, który został dzięki niemu uruchomiony, to nie tylko zmiana religii, ale i głęboka, choć stopniowa czy też etapowa, przebudowa cywilizacyjna. Najkrócej, acz nieco górnolotnie, można powiedzieć, że dzięki wydarzeniom z początków drugiej połowy X wieku jesteśmy tym, kim jesteśmy i jesteśmy tu, gdzie jesteśmy. Jako potomkowie barbarzyńców, przez wejście do *Christianitas* staliśmy się elementem cywilizacji Zachodu, z czasem czerpiąc z dorobku antyku – te trzy składniki stanowią dzisiaj o naszej tożsamości.

Literatura

Źródła

- Anonim tzw. Gall, 1952, *Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Maleczyński, *Monumenta Poloniae Historica*, s.n., t. II, Kraków.
- Anonim tzw. Gall, 1989, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław.
- Długosz J., 2009, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 2, Kraków.
- Kronika książąt polskich*, 1878, wyd. Z. Węclewski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. III, Lwów.
- Kronika Mierzwy*, 1872, wyd. A. Bielowski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów.
- Kronika polska*, 1878, wyd. L. Ćwikliński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. III, Lwów.
- Kronika Wielkopolska*, 2010, tłum. K. Abgarowicz, oprac. B. Kürbis, Kraków.
- Kronika Wielkopolska*, 1970, wyd. B. Kürbis, *Monumenta Poloniae Historica* n.s., t. VIII, Warszawa.
- Mistrz Wincenty tzw. Kadłubek, 1992, *Kronika Polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, Wrocław.
- Mistrz Wincenty tzw. Kadłubek, 1994, *Kronika Polska*, wyd. i oprac. M. Plezia, *Monumenta Poloniae Historica* n.s., t. XI, Kraków.
- Najdawniejsze roczniki krakowskie i Kalendarz*, 1978, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, *Monumenta Poloniae Historica* s.n., t. V, Warszawa.

Rocznik Sędziwoja, 1872, wyd. A. Bielowski, *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów.
Thietmar, 1953, *Kronika*, wyd., oprac. i tłum. M.Z. Jedlicki, Poznań.

Opracowania

- Abraham W., 1962, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań.
- Banaszkiewicz J., 1979, *Kronika Dzierzwy. XIV-wieczne kompendium historii ojczy-
stej*, Wrocław.
- Bogdanowicz P., 1966, *Chrzest Polski*, „*Nasza Przeszłość*” nr 23, s. 5–64.
- Buko A., 2011, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa.
- Dąbrowski J., 1964, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław.
- Dobosz J., 2002, *Monarcha i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*,
Poznań.
- Dobosz J., 2010, *Początki państwa i Kościoła polskiego w przekazie Roczników Jana
Długosza*, „*Zeszyty Długoszowskie*” nr 9, s. 85–94
- Dobosz J., 2012, *Jan Długosz o początkach państwa i Kościoła polskiego*, w: *Powtórka
przed... VI spotkania z historią dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych*, red. J. Do-
bosz, D. Konieczka-Śliwińska, Poznań, s. 99–109.
- Dobosz J., 2015, *Gniezno jako centrum monarchii piastowskiej*, w: *Studia nad dawną
Polską*, t. 4, red. T. Sawicki, Gniezno, s. 63–75.
- Dobosz J., 2016, *Miejsce chrztu Mieszka I*, „*Kronika Miasta Poznania*” nr 1, s. 11–20.
- Dowiat J., 1961, *Metryka chrztu Mieszka I i jej geneza*, Warszawa.
- Drelicharz W., 1993, *Źródła i autor Rocznika Sędziwoja*, „*Studia Historyczne*” nr 36,
z. 1, s. 141–147.
- Drelicharz W., 1996, *Sędziwój z Czechla*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 36/1,
z. 150, Kraków, s. 394–399.
- Drelicharz W., 2003, *Annalistyka małopolska XIII–XV wieku. Kierunki rozwoju wiel-
kich roczników kompilowanych*, Kraków.
- Janiak T., Stryniak D., (red.), 1998, *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy
w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Gniezno.
- Jasiński T., 2007, *Początki Polski w nowym świetle*, „*Nauka*”, nr 4, s. 7–18.
- Jasiński T., 2011, *Jordan, pierwszy biskup w Poznaniu*, w: *Kościół w Poznaniu – czasy
biskupa Jordana i kardynała Augusta Hlonda*, Poznań, s. 13–33.
- Kara M., 2000, *Stan badań dendrochronologicznych wczesnośredniowiecznych gro-
dzisk z terenu Wielkopolski*, w: *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie
Zjazdu Gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa, s. 55–68.
- Kara M., 2004, *Archeologia o początkach państwa Piastów (wybrane zagadnienia)*, w:
Kolory i struktury średniowiecza, red. W. Fałkowski, Warszawa, s. 253–317.
- Kara M., 2008, *Wczesnośredniowieczne grodziska Wielkopolski w nowszych studiach
archeologii (wybrane zagadnienia)*, w: *Wielkopolska w dziejach. Archeologia o re-
gionie*, red. H. Machajewski, Poznań, s. 137–152.
- Kara M., 2009, *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji? Stu-
dium archeologiczne*, Poznań.

- Kóčka-Krenz H., (red.), 2007, *Tu Polska się zaczęła...*, Poznań.
- Kóčka-Krenz H., 2011, *Poznań in the 10th Century*, Poznań.
- Krawiec A., 2009, *Kilka uwag na temat genezy Kroniki Wielkopolskiej*, w: *Wielkopolska – Polska – Czechy. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Poznań, s. 199–215.
- Kurnatowska Z., (red.), 2001, *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty, nowe interpretacje*, Poznań.
- Kurnatowska Z., 2002, *Początki Polski*, Poznań.
- Kürbis B., 1988, *Refleksje kronikarzy nad chrystianizacją Polski*, „Nasza Przeszłość” nr 69, s. 97–114.
- Kürbis B., 1992, *Wstęp*, w: *Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), Kronika Polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, Wrocław, s. 3–82.
- Labuda G., 1987–1988, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. I–II, Poznań.
- Labuda G., 2002, *Mieszko I*, Wrocław.
- Łowmiański H., 1973, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. V, Warszawa.
- Ożóg K., 2015, *Chrzest Polski*, Kraków.
- Samsonowicz H., 2008, *Dzień chrztu i co dalej...*, Warszawa.
- Sikorski D.A., 2011, *Kościół w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Rozważania nad granicami poznania historycznego*, Poznań.
- Sikorski D.A., 2012a, *Początki Kościoła w Polsce. Wybrane problemy*, Poznań.
- Sikorski D.A., 2012b, *Wczesnopiastowska architektura sakralna (jako źródło historyczne do dziejów Kościoła w Polsce)*, Poznań.
- Skibiński E., 2001, *Dzierżwa i kronikarz wielkopolski. Powrót problemu*, w: *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne* [Księga pamiątkowa Profesor Brygidy Kürbis], red. D. Zydorek, Poznań, s. 225–232.
- Skibiński E., 2009, *Problem pochodzenia Kroniki Wielkopolskiej*, w: *Wielkopolska – Polska – Czechy. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Poznań, s. 189–198.
- Strzelczyk J., 1992, *Mieszko Pierwszy*, Poznań.
- Tymieniecki K., (red.), 1962, *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*, t. 1: *Organizacja polityczna*, t. 2: *Spółczesność i kultura*, Poznań.
- Urbańczyk P., 2008, *Trudne początki Polski*, Wrocław.
- Urbańczyk P., 2012, *Mieszko Pierwszy tajemniczy*, Toruń.
- Wetesk L., 2009, *Historyczne konteksty monarszych fundacji artystycznych w Wielkopolsce do początku XIII wieku*, Poznań.
- Wielgosz Z., 2001, *Kronika polska w twórczości dziejopisarskiej klasztoru lubiąskiego*, w: *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne* [Księga pamiątkowa Profesor Brygidy Kürbis], red. D. Zydorek, Poznań, s. 233–252.
- Wyrwa A.M., 2014, *Gdzieś – Gieczę. Scire est reminisci. Krótka historia wydobywania z zapomnienia rezydencji piastowskiej, Dziekanowice–Lednica*.